

a część z nich, zanim tu przybyła, została zesłana w ramach czterech sowieckich deportacji na Syberię, do Kazachstanu, na Daleki Wschód i w inne rejony Związku Radzieckiego (lata 1940–1941), a następnie opuściła ten „dom niewoli” w latach 1946–1947 w ramach porozumień polsko-radzieckich. Wątek ten pominięty w prezentowanym opracowaniu z całą pewnością poszerzyłby proces zaznajamiania z układem demograficznym ziemi opolskiej. Przywoływaniem pamięci o opolskich Sybirakach zajmowała się przez lata wspomniana już poprzednio śp. Elżbieta Dworzak, współpracująca z Oddziałem Związku Sybiraków w Opolu, autorka interesujących tekstów z tego zakresu, obejmujących szerszy krąg zagadnień kresowych. To nie wszystko, rzecz jasna z tego „terenu” penetracji; wspomnieć należy o Sanktuarium Matki Boskiej Patronki Sybiraków w Grodzie nieopodal Opola, które jest miejscem modlitwy i spotkań wielu dawnych zesłańców Sybiru, ich rodzin i bliskich, powstałego z inicjatywy i staraniem ks. prałata Edmunda Cisaka, proboszcza parafii grodzieckiej, przez pewien czas krajowego kapelana Sybiraków. On też zadbał o to, aby ofiarować kościołowi katolickiemu we Władywostoku 4 dzwony, które poświęcił w Gliwicach Jan Paweł II podczas pielgrzymki do Polski w 1994 roku. Pisząc o tym, należy dodać, że jest jeszcze więcej wątków opolsko-kresowych, i rzecz można, że jest to kolejne zadanie dla Muzeum Śląska Opolskiego, by je pełniej udokumentować i upublicznić!

Całość tego opracowania, wykonanego z akrybią i starannością w dotarciu do szczegółów, ma wybitną wartość źródłową, demograficzną i historyczną — może stanowić dobry punkt wyjścia do dalszych szczegółowych opracowań. Tekst wzbogacają dokładnie wykonane diagramy i rysunki oraz szczegółowy indeks miejscowości, z których przybyła ludność napływowa. Redakcja tekstu charakteryzuje się dużą dbałością merytoryczną, językową i starannością wykonywania przypisów. Pozycja ta niewątpliwie wzbudzi duże zainteresowanie specjalistów, a także wszystkich zajmujących się historią najnowszą Śląska Opolskiego.

Franciszek M. Rosiński

*K 150-letiju Janwarskogo wosstanija w Polsce:
polskije ssylnyje w Nowgorodskoj gubernii.
Sbornik matieriałow naucznoj konfierencyi,
red. B.N. Kowalow,*

Wielikij Nowgorod 2013, il., ss. 193

Sto pięćdziesiąta rocznica powstania styczniowego w Polsce spotkała się z dużym zainteresowaniem strony rosyjskiej, która przygotowała różne imprezy upamiętniające jego przebieg. Jest to cenna inicjatywa, zważywszy, że chodzi o temat rozliczeniowy — przypomnienie mrocznych kart z naszej historii, związanych ze zrywem niepodległościowym, skierowanym przeciwko zaborcy. Do najważniejszych podejmowanych w Rosji przedsięwzięć należały konferencje naukowe, które — co trzeba podkreślić — szybko doczekały się publikacji. Jedną z nich jest omawiana tu książka pod redakcją

doktora nauk humanistycznych profesora Państwowego Uniwersytetu w Nowogrodzie Wielkim Borysa Kowalowa. Zawiera ona zbiór referatów poświęconych polskim zesłańcom styczniowym przebywającym w guberni nowogrodzkiej. Choć wydano ją w Rosji, warto, by przeczytali ją również Polacy, gdyż można w niej znaleźć sporo ciekawych wiadomości. W notce informacyjnej o publikacji podano, że adresowana jest do szerokiego kręgu czytelników zajmujących się historią Polski i Rosji. Oprócz nowych faktów możemy więc zaznajomić się z poglądami autorów na różne poruszane na konferencji kwestie. Dodatkowym walorem tych wystąpień było wykorzystywanie w opracowaniach mało znanych źródeł, przechowywanych w archiwach rosyjskich.

Zgodnie z tytułem większość omawianych tematów poświęcona była zesłańcom i dziejom ich potomków w Nowogrodzie Wielkim. Temat ten, o ile mi wiadomo, rzadko był podejmowany przez historyków. Wydaje się zresztą, że nie jest to jedyna różnica w problematyce poruszanej na tej konferencji w porównaniu z naszymi. W referatach rosyjskich znacznie częściej uwypukla się rolę lojalnych poddanych cara przybywających z Polski, podczas gdy u nas przeważa nadal wątek martyrologiczny. Także z referatów nowogrodzian o osobach represjonowanych można wysnuć wniosek, że dla części zesłańców z Królestwa Polskiego Rosja stała się drugim domem, a ich nazwiska związane są z zagospodarowaniem guberni.

Konferencja odbyła się 22 marca 2013 roku w gmachu Uniwersytetu Państwowego im. Jarosława Mądrego w Nowogrodzie Wielkim. Wzięli w niej udział prelegenci z Polski i północno-zachodniego okręgu Federacji Rosyjskiej. Wsparcia finansowego udzielił Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Sankt Petersburgu. Z okolicznościowymi przemowami wystąpili: profesor Anatolij Gawrikow — prezydent Uniwersytetu Nowogrodzkiego, profesor Borys Kowalow i Piotr Marciniak — konsul generalny Rzeczypospolitej z Sankt Petersburga oraz ksiądz Władysław Tymoszenko — proboszcz parafii rzymskokatolickiej pod wezwaniem Apostołów Piotra i Pawła.

W części naukowej przedstawiono ponad 10 referatów. Poruszono w nich wiele problemów, jak: specyfika powstania styczniowego 1863 roku, przyczyny jego wybuchu, uczestnicy narodowościowego zrywu, wzajemne relacje Polaków i Rosjan czy stopniowa asymilacja naszych zesłańców i ich potomków. Wykład inauguracyjny *Rosja jaka jest... spotkanie hrabiego Adama Gurowskiego z Rosją w czasie zesłania* wygłosił Henryk Głębocki z Instytutu Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Omówił w nim jedną z najciekawszych postaci polskiego, rosyjskiego i amerykańskiego życia politycznego i intelektualnego, o której do dziś zdania są podzielone. Bohater referatu był bowiem postacią kontrowersyjną, który „przekonywał Amerykanów do Rosji za carskie ruble”, kształtował ich poglądy polityczne, zajmując stanowisko szefa działu zagranicznego nowojorskiej gazety „New York Daily Tribune”. Szerzej można o nim przeczytać w książce Głębockiego *Diabeł Asmodeusz w niebieskich binoklach i kraj przyszłości. Hr. Adam Gurowski i Rosja*.

Na konferencji wystąpił jeszcze jeden historyk z Polski. Był nim Stanisław Wiech z Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, który wygłosił referat *Duchowieństwo katolickie i powstanie styczniowe w oczach i dokumentach żandarmerii Królestwa Polskiego*. Swoją prelekcję oparł na analizie rosyjskich raportów. Policja przedstawiała tam dostrzegane przez nią zagrożenia, oceniała postawy polskiego społeczeństwa, proponowała sposoby przeciwdziałania nastrojom sprzecznym z polityką

Rosji. W dokumentach pisano też o katolickim duchowieństwie, uważanym w kręgach policyjnych za „nieprzejednanych wrogów Rosji, cara i innych”. Na tym właśnie problemie skoncentrował się prof. Wiech.

Pozostałe referaty wygłosili badacze z Rosji. Borys Kowalow na podstawie korespondencji i dokumentów żandarmerii znajdujących się w archiwach zajął się narysowaniem postaci Wincentego Teofila Popiela (1825–1912), biskupa diecezjalnego płockiego, kujawsko-kaliskiego i arcybiskupa metropolity warszawskiego. Za niezłomność wobec zasad wiary wywieziono go w 1868 roku do Nowogrodu Wielkiego. B. Kowalow omówił jego siedmioletni pobyt w tym mieście.

Kolejny trzeci już referat o polskim duchowieństwie wygłosiła docent Irina Jakubowska, wykładowczyni z miejscowego koledżu. Jej wystąpienie, oparte na materiałach z archiwów, nosiło tytuł *Polski kler (księża i zakonnicy) na zesłaniu w guberni nowogrodzkiej*. Autorka postawiła tam dyskusyjną tezę, pisząc, że kiedy Polska stała się częścią rosyjskiego imperium, jej społeczność przedstawiała socjokulturalny fenomen. Polegał on na podziale jej obywateli na dwie kategorie. Pierwsza z nich romantycznie interpretowała przeszłość, druga — włączała się w aktywną modernizację, charakterystyczną dla całej reformującej się Rosji. Nosicielami historycznych, narodowych tradycji była wówczas szlachta, inteligencja, katolicki kler i arystokracja. B. Jakubowska wybrała jedną z tych grup i skoncentrowała się na omówieniu duchowieństwa, zesłanego do guberni po powstaniu styczniowym. Szerszy zakres miało wystąpienie docent Mariny Aleksiejewej ze Starej Russy. Autorka oparła swój referat na cennym materiale związanym z represjonowaniem uczestników powstania styczniowego.

Z kolei docent Helena Makarowa zajęła się analizą zesłańców polskich przebywających w guberniach nowogrodzkiej i wołogodzkiej, a studentka uniwersytetu w Pietrozawodzku Elżbieta Petrut opowiedziała o położeniu Polaków wysłanych do guberni ołonieckiej (dzisiejsza Karelia).

Ostatnia grupa referatów poświęcona była losowi osób, które z różnych przyczyn znalazły się w guberni nowogrodzkiej. Na uwagę zasługuje tu wystąpienie Natalii Fedoruk, wykładowczyni Uniwersytetu Nowogrodzkiego. Zajęła się ona problemem *Polskiej diaspory w guberni nowogrodzkiej w połowie XIX wieku: zesłańców, urzędników i lojalnych poddanych*. Trzeba też wspomnieć o prelekcji Ludmiły Sekretar *Po-lacy z pochodzenia, nowogrodzianie z twórczego przeznaczenia*, dotyczącej polskiej elity przebywającej w guberni.

W tomie znalazły się ponadto referaty Witolda Chorosa i Natalii Bezus o skomplikowanych losach ich zesłańczych rodzin oraz Dmitrija Astaszkina z katedry dziennikarstwa, który w swoim wystąpieniu omówił artykuły poświęcone setnej rocznicy powstania styczniowego. Były to prace naukowe i popularne, opublikowane jeszcze w Związku Radzieckim.

Książka zawiera ciekawe materiały dostarczające czytelnikom nowych wiadomości o powstaniu styczniowym, a także ukazujące rosyjski punkt widzenia na niektóre problemy. Uzupełniają ją zdjęcia z konferencji i kopie archiwalnych dokumentów, których jakość nie jest niestety najlepsza. Szkoda, że z myślą o naszych czytelnikach nie dodano choćby krótkich streszczeń artykułów w języku polskim.

Anna Milewska-Młynik